

# Moszyński, Wacław

---

## Wspomnienia pośmiertne : Stanisław Płużański (1879-1951)

---

Rocznik Towarzystwa Naukowego Warszawskiego 44, 150-152

---

1951

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

następowały pisane z wielkim znanstwem sprawozdania o polskiej literaturze prawniczej w Przeglądzie Prawa i Administracji §. 51 (1926) i §. 59 (1934) i oparta na długoletnich studiach praca „O wpływach orientalnych na ustawodawstwo justyniańskie” drukowana w „Themis” w roku 1936. W tymże roku wydał razem z prof. Taubenschlagiem podręcznik pt. „Historia i instancje rzymskiego prawa prywatnego”, który doczekał się czterech wydań.

Po ustąpieniu w r. 1938 prof. Ignacego Łyskowskiego z katedry prawa rzymskiego został mianowany profesorem nadzwyczajnym a w 1945 r. profesorem zwyczajnym prawa rzymskiego na Uniwersytecie Warszawskim. Wkrótce jednak przerwiał się na prawo cywilne. Owocem tych zainteresowań są dwie Jego prace pt. „Privilegium Paulianum” drukowana w „Ateneum kapańskim” tomie 50 i „Konwalicacja wyroków konsystorskich w świetle ustawy z dnia 24.4.1947 r. ogłoszona w „Państwie i Prawie” tomie IV (1949). Nie zaniechał jednak mimo to i prawa rzymskiego, czego dowodem jego praca drukowana w „Państwie i Prawie” Rok V (1950) pt. „Od prawa rzymskiego do prawa antycznego”.

Poza pracą naukową oddawał się prof. Kozubski z wielkim zapałem pracy społecznej. Głównie Jego staraniom zawdzięcza swoje powstanie Dom Akademicki im. Wołodkiewicza w Krakowie, wybudowany w 1901 r.

Podczas wojny w latach 1914—1918 stał na czele Komitetu Pomocy Uchodźcom, który umiał zorganizować i dla którego zdołał wydobyć znaczne fundusze. W Warszawie zaś odbudowanie domu profesorskiego na ul. Wilczej nr 13 jest Jego wyłączną zasługą.

Prof. Kozubski był człowiekiem, który umiał zdobyć sobie sympatię i przyjaźń ludzi, z którymi się zetknął. Szanowali Go i cenili koledzy i znajomi, kochała Go młodzież, której był prawdziwym opiekunem. Dlatego też jeszcze długo żyć będzie w pamięci ludzkiej jako człowiek, który nie szukając ani rozgłosu ani odznaczeń, wszystkie swe siły oddał w służbę nauki i społeczeństwa.

*Rafał Taubenschlag*

### **Stanisław Płużański**

(1879—1951)

Stanisław Płużański urodził się w 1879 roku w Radomiu. Tam otrzymał wykształcenie średnie, po czym w Szkole im. Wawelberga i Rotwanda w Warszawie — wykształcenie zawodowe, oraz na politechnice darmstackiej — wyższe techniczne, uzyskując w 1903 roku dyplom inżyniera budowy maszyn. Po dwuletniej praktyce w zakresie budowy silników spalinowych odbytej w Anglii, od 1906 roku podejmuje pracę konstruktora, a następnie — kierownika działu warszawskiej wytwórni silników spalinowych „Ursus”. Z biegiem lat zainteresowania prof. Płużańskiego zwracają się w kierunku projektowania i budowy zakładów przemysłowych. W 1914 r. buduje wytwórnię przedsiębiorstwa „Drzewiecki i Jeziorański” w Warszawie, oraz w 1915 roku wytwórnię „K. Rudzki” w Jekaterynosławiu. Po powrocie do kraju w 1920 roku bierze żywy i czynny udział w budowie zakładów Tow. Akc. „Pocisk” w Warszawie, a od 1926 roku — Polskich Zakładów „Skoda” będąc jednocześnie dyrektorem i członkiem zarządu wytwórni, później zaś ich doradcą technicznym.

Niezależnie od pracy w przemyśle żywo zajmuje się działalnością dydaktyczną, jako długoletni wykładowca w Szkole im. Wawelberga i Rottwanda, a przez pewien czas i w Towarzystwie Kursów Technicznych w Warszawie. W 1928 roku obejmuje wykłady z dziedziny uzbrojenia na Wydziale Mechanicznym Politechniki Warszawskiej. W 1930 roku zostaje powołany w charakterze zastępcy profesora na osieroconą przez śp. prof. H. Mierzejewskiego — katedrę Obróbki Metali, a w 1931 roku zostaje mianowany profesorem zwyczajnym i kierownikiem Zakładu związanego z Katedrą. W latach 1935—1936 i 1936—1937 pełni obowiązki dziekana Wydziału. W 1939 roku na krótko przed wybuchem II-ej wojny światowej, zostaje wysłany do Anglii w charakterze rzeczoznawcy w związku z wielkimi zakupami obrabiarek dla kraju. Zmuszony do pozostania na Zachodzie, przebywa początkowo we Francji, później od 1940 roku w Anglii, zajmując się organizowaniem polskiego ośrodka studiów politechnicznych, którym kieruje do chwili powrotu do kraju w połowie 1946 roku. Głównie Jego zasługom około 200 spośród przebywających na Zachodzie studentów polskich zawdzięcza, iż mogło kontynuować i ukończyć swe studia techniczne, uzyskując dyplomy inżynierów. Bardzo wielu spośród nich, powróciwszy do kraju, mogło stanąć do pracy nad odbudową zniszczonego przemysłu i jego dalszą dzisiejszą rozbudową.

W 1946/47 i 1947/48 r. sprawuje po raz drugi obowiązki dziekana Wydziału Mechanicznego Politechniki Warszawskiej. Jednocześnie zajmuje się odbudową całkowicie zniszczonego Zakładu Obróbki Metali i obejmuje kierownictwo Instytutu Obrabiarek i Narzędzi w Warszawie.

W okresie międzywojennym niezwykle żywo interesuje się sprawami związanymi z usprawnieniem wytwarzania, będąc członkiem założycielem Instytutu Naukowej Organizacji w Warszawie. W 1929 roku objął po śp. prof. H. Mierzejewskim przewodnictwo Komisji Techniki Warsztatowej w Polskim Komitecie Normalizacyjnym, piastując je do wybuchu wojny. Był członkiem wielu stowarzyszeń technicznych, m. in. Stowarzyszenia Techników Polskich, Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich, Towarzystwa Wojskowo-Technicznego, oraz Instytutu Inżynierów Mechaników w Londynie. Brał czynny udział w licznych zjazdach technicznych.

Wkrótce po założeniu Akademii Nauk Technicznych w Warszawie, przy pierwszych wyborach w 1923 roku został obdarzony godnością członka korespondenta Akademii i w pracach jej brał żywy udział. W chwili wznawiania działalności Akademii w 1946 roku został wybrany jej członkiem zwyczajnym. W 1949 roku Towarzystwo Naukowe Warszawskie, przejmując odcinek pracy Akademii, postanowiło wydatnie rozwinąć swój ówczesny Wydział V Nauk Technicznych, powołując kilkunastu nowych członków, wśród nich śp. prof. Płuzańskiego — jako członka zwyczajnego. Gdy w rok później w łonie tego Wydziału ukonstytuowała się Komisja Mechaniki, został wybrany jej przewodniczącym i godność tę piastował do końca życia.

W działalności naukowo technicznej prof. Stanisława Płuzańskiego odróżnić można cztery wyraźnie zarysowujące się okresy, w których kierunki Jego najwyższych zainteresowań uległy istotnym zmianom: 1) Od 1906 do 1914 r. jako młody inżynier — oddawał się całkowicie nowej wówczas jeszcze dziedzinie silników spalinowych, zarówno pod kątem widzenia ich konstrukcji, jak i wytwarzania. 2) Od 1914 do 1920 r. Jego naczelnym zainteresowaniem jest budowa i organizacja zakła-

dów wytwórczych przemysłu metalowego. 3) Od 1930 do 1939 r. środek ciężkości Jego zainteresowań przesuwa się wyraźnie ku zagadnieniom obróbki metali ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb i organizacji przemysłu dla celów obrony. 4) Od 1940 r. do kresu życia oddawał się przede wszystkim pracy w dziedzinie szkolnictwa technicznego. Nie zasklepiął się więc w jakimś wąskim obszarze zainteresowań, lecz zawsze poświęcał się sprawom, które w danym okresie Jego życia zjawiały się na odcinku pracy inżyniera mechanika jako najistotniejsze i najważniejsze dla przemysłowego rozwoju kraju lub jego obrony.

Prof. Płuzański nie był naukowcem w ścisłym znaczeniu słowa, nie był bowiem teoretykiem lub badaczem empirykiem; był raczej człowiekiem opartego o naukę przemysłu i takim pozostał, gdy objął katedrę uczelni akademickiej. Umiał on jednak doskonale przesczepiać na grunt praktyczny zdobycze wiedzy technicznej i krzewić ją wśród szerokich kół swoich uczni. Utrzymywał najściślejszą łączność z niebywale szybko rozwijającą się techniką przemysłową przodujących krajów świata, śledząc niestrudzenie ich literaturę i pracę techniczną. Krytycznie ujęte wyniki tej mrówczej swojej pracy, której oddawał się z prawdziwym zamiłowaniem, oraz bogate swe doświadczenia własne, przede wszystkim w dziedzinie projektowania i budowy zakładów przemysłowych oraz organizacji ich wytwórczości, przekazywał szerokim rzeszom techników i inżynierów ogłaszając je drukiem, głównie w licznych artykułach prasy technicznej; łączna ilość ich sięga wielu dziesiątków. Jedną z większych Jego prac książkowych: „Mobilizacja przemysłu na potrzeby obrony kraju” wydana w Warszawie w 1934 r. została w krótkim czasie przetłumaczona na język francuski, niemiecki i rosyjski. W okresie przymusowego pobytu za granicą w dobie ostatniej wojny, organizując tam wyższe szkolnictwo techniczne polskie, nie ograniczał się do tego wyłącznie zadania, lecz podjął wnikliwe studia nad organizacją brytyjskiego szkolnictwa technicznego. Podjął je w celu porównania tamtejszych osiągnięć w tej dziedzinie z naszymi osiągnięciami i zdobycia tą drogą nowego doświadczenia. Wynikiem tej pracy jest spora książka, wydana w Londynie w 1941 roku, nosząca tytuł: „Szkolnictwo techniczne w Wielkiej Brytanii”. Ostatnie lata swego życia niemal w całości poświęcił młodzieży studiującej na Politechnice Warszawskiej. Miarą Jego pracy może być to, iż pozostawił On około 30 absolwentów przygotowujących się do magisterium, robiących u Niego prace dyplomowe.

Jako człowiek, śp. Prof. Płuzański, wyróżniał się dodatkowo pod każdym względem. Doskonale zrównoważony, pełen umiaru oraz tej subtelnej życzliwości i koleżeńskości, z jaką odnosił się do swego otoczenia, do swych kolegów, swych asystentów i uczniów. Toteż potrafił sobie zjednać wśród nich najwyższe poważanie i wiele prawdziwej serdeczności.

*Wacław Moszyński*

### **Kazimierz Rodowicz**

(1885—1951)

Zmarły w kwietniu 1951 roku Kazimierz Rodowicz urodził się w Warszawie w 1885 roku. W 1903 roku ukończył gimnazjum filologiczne w Kijowie. Studia wyższe rozpoczął w Instytucie Inżynierów Komunikacji w Petersburgu, przeniósł się potem na studia do Karlsruhe, gdzie